

Sygn. akt V U 60/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Regina Stępień

Protokolant: star. sekr. sądowy Ewelina Trzeciak

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2015 r. w Legnicy

sprawy z wniosku Z. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o emeryturę górniczą

na skutek odwołania Z. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

z dnia 20 października 2014 r.

znak (...)

oddala odwołanie

Sygn. akt VU 60/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 października 2014 r. w sprawie (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w L. odmówił wnioskodawcy Z. K. prawa do emerytury górniczej.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy przytoczył treść przepisu art. 50a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym emerytura górnicza przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie trzy warunki: 1) ukończył 55 lat życia, 2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej art. 50c ust. 1, 3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wnioski o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu Państwa. Wnioskodawca nie posiada prawa do przedmiotowego świadczenia, ponieważ udowodnił 23 lata, 6 miesięcy i 28 dni pracy górniczej – wobec wymaganych ustawą 25 lat.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył wnioskodawca Z. K. zarzucając naruszenie:

1) przepisów proceduralnych, tj.:

- naruszenie art. 77 § 1 k.p.a. oraz art. 80 k.p.a. w zw. z art. 124 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez zaniechanie zebrania i rozpatrzenia całości materiału

dowodowego w sprawie celem prawidłowego rozpatrzenia wniosku ubezpieczonego o przyznanie świadczenia emerytalnego,

- naruszenie art. 107 k.p.a. w zw. z art. 33 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe (Dz.U. 2011 Nr 237, poz. 1412) poprzez zaniechanie wskazania w treści zaskarżonej decyzji zarówno podstawy prawnej rozstrzygnięcia, jak i uzasadnienia faktycznego i prawnego, pozwalających na dostateczne wyjaśnienie podstaw podjętej przez organ rentowy decyzji,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- naruszenie art. 50e w zw. z art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej poprzez nieprawidłowe ustalenie stanu prawnego i faktycznego w sprawie, jak również poprzez zaniechanie zaliczenia ubezpieczonemu do stażu pracy górniczej faktycznie wykonywanych prac w przodkach w rozumieniu powołanej ustawy, a tym samym poprzez niewłaściwe naliczenie wypracowanego przez ubezpieczonego stażu ubezpieczeniowego i w konsekwencji nieprzyznania ubezpieczonemu prawa do świadczenia emerytalnego,
- naruszenie art. 120 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (tj. Dz.U. 2012, poz. 461 ze zm.) w zw. z art. 50e ustawy emerytalnej poprzez niezaliczenie do okresu wykonywania przez ubezpieczonego pracy górniczej okresu odbytej służby wojskowej, a tym samym nieprawidłowego naliczenia stażu ubezpieczeniowego.

W uzasadnieniu wnioskodawca podał, że w okresie od czerwca 1991 r. do końca 1998 r. wykonywał prace w tzw. „przodku” stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w rozumieniu ustawy emerytalnej. Pomimo wskazania przez pracodawcę w treści świadectw pracy, iż w ww. okresie Z. K. świadczył prace na stanowisku „ślusarz – mechanik maszyn i urządzeń górniczych pod ziemią”, wnioskowa argumentował, że prace świadczone w tym okresie miały charakter prac w przodku. Organ ubezpieczeniowy powinien uwzględnić taką okoliczność przy obliczaniu stażu ubezpieczeniowego. Zgodnie z regulacją art. 50 d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, przy ustaleniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią zalicza się w wymiarze półtorakrotnym okresy pracy w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębianiu szybów i robotach szybowych. Ubezpieczony wykonywał pracę podlegającą regulacji przepisu art. 50e ustawy emerytalnej nie tylko w okresie 01 marca 1995 r. do 31 lipca 1998 r. w ramach stanowiska „młodszy górnik operator s.m.g pod ziemią”, za które naliczono mu 778 dniówek półtorakrotnych, ale również przed tym okresem, tj. do czerwca 1991 r. W ocenie odwołującego, organ rentowy niezasadnie zaniechał również zaliczenia do stażu emerytalnego odbytej przez niego służby wojskowej. Ubezpieczony odbywał służbę wojskową w czasie trwania stosunku pracy, a dokładnie w czasie zatrudnienia na stanowisku ślusarza mechanika maszyn i urządzeń górniczych pod ziemią. Po zakończeniu służby, w wymaganym terminie, podjął pracę u dotychczasowego pracodawcy.

Stawiając powyższe zarzuty wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie świadczenia emerytalnego od daty złożenia wniosku o przyznanie świadczenia emerytalnego oraz zasądzenie na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie uzasadniając swoje stanowisko jak w zaskarżonej decyzji. Organ rentowy wskazał nadto, że do okresów pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 ustawy emerytalnej zaliczono wnioskodawcy pracę w (...) S.A. Oddział Zakładów (...) w okresach wskazanych w piśmie z dnia 15 stycznia 2015 r. w wymiarze 22 lat, 1 miesiąca i 9 dni z przelicznikiem 1,5 oraz 1 rok, 5 miesięcy i 19 dni pracy górniczej z przelicznikiem 1,8 (778 dniówek – 2 lata, 11 miesięcy i 8 dni) zgodnie z zaświadczeniem zakładu pracy z dnia 03 września 2003 r. Zakład Ubezpieczeń wyłączył z okresów pracy górniczej okres służby wojskowej, przerwy po odbyciu służby wojskowej, urlopu bezpłatnego oraz usprawiedliwionej niepłatnej nieobecności.

Do okresów pracy górniczej w rozumieniu art. 50e ustawy emerytalnej zaliczono wszystkie okresy pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i pełnym wymiarze czasu pracy, po wyłączeniu okresów nieskładkowych, ale

z uwzględnieniem okresu od 03 października 2001 r. do 09 listopada 2001 r. (okres niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy); łącznie 22 lata, 2 miesiące i 17 dni.

Sąd ustalił:

Z. K. urodził się w dniu (...) Ma obecnie 52 lata.

W dniu 08 września 2014 r. złożył wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury górniczej.

Na dzień złożenia wniosku wnioskodawca wykazał 23 lata, 6 miesięcy i 28 dni pracy górniczej i równorzędnej (z uwzględnieniem 778 dniówek przepracowanych w wymiarze półtorakrotnym oraz okresem niezdolności do pracy spowodowanym wypadkiem przy pracy) w rozumieniu art. 50a ust. 2 ustawy emerytalnej oraz 22 lata, 2 miesiące i 17 dni pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy z uwzględnieniem okresu zaliczanego do pracy górniczej.

Okresy te dotyczyły zatrudnienia wnioskodawcy od dnia 31 sierpnia 1982r. do dnia 11 stycznia 2010 r.

Z okresów tych wyłączono:

- okres służby wojskowej od dnia 29 kwietnia 1984 r. do dnia 08 kwietnia 1986 r. wraz z przerwą po odbyciu służby wojskowej od dnia 09 kwietnia 1986 r. do dnia 05 maja 1986 r.,
- okres urlopu bezpłatnego od dnia 06 grudnia 1990 r. do dnia 01 maja 1991 r.,
- okres usprawiedliwionej nieobecności niepłatnej od dnia 12 stycznia 2010r. do dnia 27 stycznia 2010 r.,
- okresy nieskładkowe – pobierania zasiłku chorobowego w łącznym wymiarze 2 lat, 10 miesięcy i 23 dni.

(bezsporne)

W okresie 29 kwietnia 1984 r. do 08 kwietnia 1986 r. Z. K. odbywał zasadniczą służbę wojskową. Od dnia 09 kwietnia 1986 r. do dnia 05 maja 1986 r. korzystał z przerwy po odbyciu służby wojskowej.

(bezsporne)

Wnioskodawca był zatrudniony w (...) S.A (...):

- od 31 sierpnia 1982 r. do 28 lutego 1995 r. na stanowisku ślusarza mechanika maszyn i urządzeń górniczych pod ziemią,

- od dnia 01 marca 1995 r. do 31 lipca 1998 r. na stanowisku młodszego górnika operator s.m.g. pod ziemią.

W okresie od 1 marca 1995r. do 31 lipca 1998r. , będąc zatrudnionym na stanowisku młodszego górnika operatora s.m.g. pod ziemią wykonywał prace przodkowe pod ziemią – w ilości 778 dniówek.

W okresie zatrudnienia na stanowisku ślusarza-mechanika maszyn i urządzeń górniczych – nie wykonywał prac przodkowych.

Pracownicy zatrudnieni na tym stanowisku wykonywali prace mechaników sprzętu górniczego przede wszystkim na komorze mechanicznej. Zdarzało się, że do napraw sprzętu byli kierowani na miejsce, gdzie dana maszyna czy sprzęt górniczy uległ awarii.

Ślusarze mechanicy, kiedy pracowali w przodku mieli przyznawane wyższe stawki wynagrodzenia tak jak pozostali górnicy tzw. stawki przodkowe. Stawki te były nawet dwukrotnie wyższe od stawek za prace nieprzodkowe. Praca w przodku każdej osoby była odnotowywana przez sztygarów na karcie pracy. Umieszczano tam dane odnośne każdego

pracownika pracującego pod ziemią wraz adnotacją o rodzaju pracy, szczególnie, czy była to dniówka zwykła czy przodkowa. Pracujący w tych warunkach górnicy kontrolowali na bieżąco prawidłowość dokonywanych przez sztygara zapisów.

(...) SA (...) pozostałym górnikom wystawiał zaświadczenia obrazujące faktyczną ilość dniówek przodkowych w spornym okresie.

Dowody: - akta osobowe wnioskodawcy,

- e-protokół z 1.07.2015r. (k.65-66 v) - zeznania świadków: S. F. 00:06:16-00:23:56, A. S. 00:23:56-00:36:08, wyjaśnienia wnioskodawcy 00:36:08-00:47:59

Sąd zważył:

Odwołanie wnioskodawcy Z. K. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 50a ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440) górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) ukończył 55 lat życia;
- 2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1;
- 3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Wiek emerytalny wymagany od pracowników – mężczyzn posiadających co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat (art. 50a ust. 2 ustawy emerytalnej).

Z uwagi na przewidziane w art. 50a ust. 1 kryterium wiekowe w postaci ukończenia 55 roku życia, Sąd nie rozważał sytuacji wnioskodawcy pod kątem spanienia przesłanek z tego przepisu. Z. K. urodził się w dniu (...), a zatem 55 lat wnioskodawca ukończy dopiero w dniu (...). Z tego powodu sytuacja wnioskodawcy wymagała rozważenia pod kątem spełnienia przesłanek z art. 50a ust. 2 oraz art. 50e ustawy emerytalnej, ponieważ stosownie do tego przepisu prawo do górniczej emerytury przysługuje pracownikom, którzy pracę górniczą wykonywali pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący po najmniej 25 lat.

Zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił Z. K. przyznania prawa do emerytury górniczej ze względu na brak wymaganych co najmniej 25 lat pracy górniczej. Według wskazań Zakładu Ubezpieczeń ubezpieczony posiada 23 lata, 6 miesięcy i 28 dni pracy górniczej i równorzędnej, o której mowa w art. 50a ust. 2 ustawy emerytalnej oraz 22 lata, 2 miesiące i 17 dni pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w rozumieniu art. 50e ustawy emerytalnej – wobec wymaganych 25 lat. W toku postępowania tych istotnych ustaleń wnioskodawca nie kwestionował. Wnioskodawca nie akceptował natomiast odmowy zaliczenia do pracy górniczej okresu służby wojskowej, jak również odmowy zaliczenia większej ilości dniówek w okresie od czerwca 1991 r. do końca 1998 r. jako pracy w przodkach w rozumieniu ustawy emerytalnej. W tym zakresie wnioskodawca kwestionował nie sam fakt wliczenia tego okresu do stażu pracy górniczej w wymiarze 778 dniówek, argumentując, że świadczył pracę w przodku w większym rozmiarze niż wynikało to ze wskazań organu rentowego. Zaliczenie tego okresu zgodnie z regulacją art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej w wymiarze półtorakrotnym spowodowałoby nabycie przez niego uprawnień emerytalnych.

Z przepisu art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej wynika, że przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym okres pracy na obszarze Państwa Polskiego w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębianiu szybów i robotach szybowych.

Kwestią wymagającą ustalenia Sądu było zatem to, czy wnioskodawca w spornym okresie przypadającym od marca 1991r. do lutego 1995r. wykonywał prace przodkowe (które liczone są przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej w wymiarze półtorakrotnym) – w takim zakresie jak w okresie od marca 1995r. do lipca 1998r., za który pracodawca potwierdził 778 dniówek półtorakrotnych.

Z przedłożonego przez wnioskodawcę w toku postępowania świadectwa pracy wydanego przez pracodawcę – (...) S.A. z dnia 16 lutego 2010 r. wynikało, że w okresie zatrudnienia w spółce Z. K. w okresie od 31 sierpnia 1982 r. do 28 lutego 1995 r. wykonywał pracę ślusarza mechanika maszyn i urządzeń górniczych pod ziemią, zaś od dnia 01 marca 1995 r. do 31 lipca 1998 r. wnioskodawca zatrudniony był jako młodszy górnik operator s.m.g. pod ziemią.

Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe nie wykazało jakoby praca ubezpieczonego w spornym okresie zatrudnienia była pracą przodkową wykonywaną w większej ilości dniówek niż wynikało to z zaświadczenia pracodawcy wystawionego w dniu 03 września 2003 r., a szczególnie by w okresie od czerwca 1991r. do lutego 1995r. wykonywał prace operatora sprzętu górniczego pod ziemią i by były to prace w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębianiu szybów i robotach szybowych. Takiemu uznaniu sprzeciwiają się dokumenty zawarte w aktach osobowych (umowa o pracę, angaże) gdzie wyraźnie stanowisko pracy wnioskodawcy jest określone jako stanowisko mechanika maszyn i urządzeń górniczych. Zaś osoba zatrudniona na takim stanowisku pracowała wprawdzie pod ziemią, ale przede wszystkim na komorze mechanicznej, a sporadycznie była kierowana do napraw sprzętu na miejsce gdzie taka maszyna się znajdował. W tym również do przodka. Istotne dla oceny charakteru pracy wnioskodawcy jest również to, że ten sam zakład za okres 1995-1998 sporządził zgodnie z posiadaną dokumentacją prawidłowe zestawienie dniówek półtorakrotnych wnioskodawcy, kiedy faktycznie był zatrudniony jako górnik operator s.m.g. pod ziemią i rzeczywiście wykonywał prace w przodku. Podobnie słuchani w sprawie świadkowie potwierdzili, iż mieli prawidłowo rozliczone dniówki przodkowe, w tym również za okres 1991-1995.

Zgodnie z przepisem § 5 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczalnej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz. U. z 1995 r. Nr 295, poz. 8), zakłady pracy są obowiązane prowadzić ewidencję okresów zatrudnienia na stanowiskach objętych rozporządzeniem.

O zaliczeniu określonych prac do prac przodkowych, wymienionych w art. 50d ustawy emerytalnej decyduje to, jakie obowiązki były faktycznie wykonywane przez pracownika. Przy czym, w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych, wnioskodawca może udowadniać okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 lutego 1996 r., sygn. akt II URN 3/95, OSNAP 1996/16/239).

Jak wynika z ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie, wnioskodawca w okresie od czerwca 1991 r. do końca 1998 r. nie świadczył pracy w przodku. Nie wskazują na to dokumenty zgromadzone w aktach osobowych, czy emerytalnych. Fakt wykonywania przez wnioskodawcę prac przodkowych potwierdzają jedynie słuchani świadkowie S. F. i Z. K.. Zaś ustalenie, iż w spornym okresie 1991-1995 wnioskodawca wykonywał inną, niż wskazuje pracodawca zaświadczeniu o ilości dniówek przodkowych pracę i niż opisują dokumenty zawarte w aktach osobowych, pracę jest nieuzasadnione. Sąd dał więc wiarę w pierwszej kolejności dowodom w postaci akt osobowych i zaświadczenia pracodawcy - gdyż mają one obiektywny charakter.

S. F. podał, że Z. K. obsługiwał ładowarkę. Pracował też przy ładowaniu zwalów oraz przywoził maszyną sprzęt niezbędny do wykonywania tych prac. Obsługiwał również specjalny podajnik do ładowania saletry. Podajnik znajdował się w przodku. Zajmował się nadto ustawianiem sygnalizatorów kiedy świadek znajdował się na wysięgniku służącym do prac na wysokości. By to pojazd (...) przystosowany do prac na wysokości. Wnioskodawca budował także rurociągi do wentylacji. Drugi z przesłuchanych w sprawie świadków – A. S. wskazał, że czynności jego i wnioskodawcy polegały na tzw. wykonywaniem przeora, czyli ładowaniu, strzelaniu zawałów, budowaniu kasztów, stojaków oraz doprowadzaniu wody i powietrza. Podobnie wnioskodawca odnosząc się do charakteru wykonywanych czynności podał, że polegały one na dobieraniu urobku fadromą, wykonywaniu zabezpieczeń, wentylacji i przeprowadzaniu rurociągów do zasilania przodka.

W ocenie sądu taki opis prac wnioskodawcy dotyczy późniejszego okresu jego zatrudnienia tj. 1995-1998 - kiedy w istocie wykonywał prace przodkowe (prawidłowo potwierdzone przez pracodawcę). Nadto, ocena zeznań świadka A. S. jest o tyle problematyczna, iż świadek ten zrównując w zakresie charakteru czynności wykonywane w okresie zatrudnienia przez siebie i wnioskodawcę, wskazywał, że górnicy pracujący w przodku posiadali inne stawki. Okoliczność ta znalazła również odzwierciedlenie w zeznaniach S. F..

Nie bez znaczenia przepis § 5 powołanego rozporządzenia, nakładał na zakłady pracy obowiązek prowadzenia ewidencji okresów zatrudnienia na stanowiskach objętych rozporządzeniem, według szczegółowych zasad określonych przez właściwych ministrów w uzgodnieniu z Prezesem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Kwestia ta miała doniosłe znaczenie, ponieważ praca w tzw. przodku uprawniała do wyższego wynagrodzenia, jak również pozwalała na zastosowanie innego przelicznika zarówno dla ustalenia prawa do emerytury (1,5), jak również dla ustalenia wysokości emerytur górniczych (przelicznik 1,8 – art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej). Pracownicy byli świadomi tego faktu, stąd kwestia prawidłowego odnotowywania dniówek przodkowych przez sztygara w raportach była oczywista. Sąd analizując stanowisko wnioskodawcy wyrażone w czasie rozprawy uznał za nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, że w sytuacji faktycznego wykonywania przez niego cięższej i tym samym lepiej płatnej pracy, nie ubiegał się o prawidłowe odnotowywanie tego faktu. Wskazuje na to nie tylko treść świadectwa pracy, ale również analiza akt osobowych wnioskodawcy oraz wyjaśnienia Z. K.. Ubezpieczony pytany na tę okoliczność podał jedynie, że nie wiedział ile zarabiałoby osoby pracujące w przodkach. Stanowisko wnioskodawcy było w tym zakresie dodatkowo o tyle niezrozumiałe dla Sądu, iż rzekome zatrudnienie uprawniające do półtorakrotnego przelicznika miało trwać przez kilka lat, a więc nie dotyczyło sytuacji incydentalnej. Nie bez znaczenia pozostaje, że wnioskodawca kilkakrotnie ubiegał się już przez tutejszym Sądem o przyznanie emerytury górniczej, jednak w żadnym ze wcześniejszych postępowań nie podnosił kwestii zatrudnienia przy pracach przodkowych w wyższym rozmiarze niż wynikało ze wskazań organu rentowego. Z tych względów Sąd uznał wyjaśnienia wnioskodawcy za niewiarygodne.

Stosowne zaświadczenie wydane przez pracodawcę w dniu 03 września 2003 r. na podstawie powołanego rozporządzenia dnia 23 grudnia 1994 r. znajdowało się w aktach osobowych wnioskodawcy (część C). W zaświadczeniu tym ujęto łącznie 778 dniówek. Poza wyszczególnionymi w zaświadczeniu dniówkami uznawanymi w wymiarze półtorakrotnym, zgromadzone w sprawie dowody nie pozwoliły na ustalenie, że wnioskodawca przepracował większą liczbę dniówek uprawniającą do korzystniejszego przelicznika w rozumieniu art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej.

Wobec niewykazania przez wnioskodawcę istnienia faktu, z którego wywodzi skutki prawne, zgodnie z regułą dowodową z art. 6 k.c., Sąd uznał w tym zakresie decyzję Zakładu Ubezpieczeń za prawidłową.

W sprawie poza sporem pozostawało, że od dnia 29 kwietnia 1984 r. do dnia 08 kwietnia 1986 r. Z. K. odbywał zasadniczą służbę wojskową. Następnie wnioskodawca od dnia 09 kwietnia 1986 r. do dnia 05 maja 1986 r. korzystał z przysługującej mu przerwy po odbyciu służby wojskowej. Spór dotyczył jednak możliwości zaliczenia powyższego okresu do stażu pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Ubezpieczony został bowiem powołany do odbycia służby wojskowej w czasie zatrudnienia przypadającego w okresie trwania górniczego stosunku pracy, zaś po zakończeniu służby i skorzystaniu z przysługującej mu przerwy, wnioskodawca powrócił do pracy u dotychczasowego pracodawcy. Przepis art. 120 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku ochrony Rzeczypospolitej Polskiej pracownikowi, który w ciągu trzydziestu dni od dnia zwolnienia z czynnej służby wojskowej

podjął pracę u pracodawcy, u którego był zatrudniony w dniu powołania do tej służby, zezwala na wliczenie do okresu zatrudnienia u tego pracodawcy czasu odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakresie wszystkich uprawnień wynikających ze stosunku pracy. Przytoczony przepis odnosi się jednak ogólnie do pojęcia pracownika odbywającego, który w okresie zatrudnienia u danego pracodawcy został powołany do odbycia służby wojskowej. Natomiast okresy czynnej służby wojskowej poprzedzonej pracą górniczą mogły być uwzględniane przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej jedynie wyjątkowo. Kwestia ta uregulowana została w przepisie art. 54 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o dostosowaniu górnictwa węgla kamiennego do funkcjonowania gospodarki rynkowej oraz szczególnych uprawnieniach i zadaniach gmin górniczych (Dz. U. Nr 162, poz. 112 ze zm.), który wskazywał na możliwość zaliczenia okresów czynnej służby wojskowej do okresów pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, ale pod warunkiem podjęcia takiej pracy w ciągu 30 dni od dnia zakończenia tej służby. Przepis ten jednak wyraźnie dopuszczał możliwość zgłoszenia wniosku w tym przedmiocie jedynie do dnia 31 grudnia 2002 r. Wynikało to z ustalonego w art. 58 ww. ustawy ograniczonego czasu obowiązywania ustawy – tj. do dnia 31 grudnia 2002 r. Art. 58 ustawy przewidywał wprawdzie wyjątki do czasowego obowiązywania ustawy, jednak nie dotyczyły one przepisu art. 54.

Drugim aktem prawnym, który dopuszczał możliwość zaliczenia służby wojskowej była ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji węgla kamiennego w latach 2003 – 2006 (Dz. U. Nr 2010, poz. 2037 ze zm.). Zgodnie z treścią art. 50 ust. 1 powołanej ustawy, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118, z późn. zm.) na podstawie wniosków złożonych do dnia 31 marca 2004 r., do okresów pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, o której mowa w art. 48 ust. 1 tej ustawy, zalicza się (z zastrzeżeniem ust. 2) okresy czynnej służby wojskowej, poprzedzonej pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, pod warunkiem podjęcia takiej pracy w ciągu 30 dni od dnia zakończenia tej służby. Zaliczenie okresu służby wojskowej do okresu pracy górniczej nie było zatem możliwe, ponieważ Z. K. nie wykazał w żaden sposób, że wniosek o zaliczenie okresu służby wojskowej złożył przed dniem 31 grudnia 2002 r. lub przed dniem 31 marca 2004 r.

Z. K. dla uzyskania prawa do emerytury na gruncie przepisu art. 50a ustawy emerytalnej musiałby legitymować się 25 – letnim okresem pracy górniczej i równorzędnej. Do tego stażu pracy nie wlicza się tzw. okresów zaliczanych. Wnioskodawca nie kwestionował, że okres, o którym mowa w art. 50a ust. 2 ustawy emerytalnej wynosił na dzień złożenia wniosku 23 lata, 6 miesięcy i 28 dni pracy górniczej. Nie mógł więc uzyskać prawa do świadczenia na podstawie art. 50a ust. 2 ustawy emerytalnej. Podobnie, nie mógł uzyskać tego prawa na podstawie art. 50e, który dla przyznania prawa do świadczenia wymaga co najmniej 25 lat pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Okresy zaliczane do pracy górniczej w postaci: 1) pobierania zasiłków z ubezpieczenia społecznego (jako okresów nieskładkowych ujętych w art. 7 pkt 1b ustawy emerytalnej) oraz 2) okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej (jako okresu składkowego ujętego w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej), mogłyby mieć wpływ na prawo Z. K. do emerytury górniczej na podstawie art. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz Karty Nauczyciela (Dz. U. Nr 167, poz. 1397), zgodnie z którym osobom, które do dnia 31 grudnia 2008 r. spełniły warunki do emerytury górniczej określone w art. 34 lub w art. 48 – 49 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu obowiązującym w dniu 31 grudnia 2006 r., przysługuje górnicza emerytura na warunkach określonych w tych przepisach.

Sytuacja wnioskodawcy jednoznacznie wykluczała przyznanie mu emerytury na podstawie art. 34 (uchylonego obecnie), bowiem przepis ten odnosił się do osób, które ukończyły 55 rok życia. Wykluczone było również przyznanie mu świadczenia w oparciu o przepis art. 48 (uchylonego obecnie), gdyż przewidywał on, że prawo do górniczej emerytury, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, przysługuje pracownikom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r., a przed dniem 1 stycznia 1969 r., którzy pracę górniczą wykonywali pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący co najmniej 25 lat. Skoro wnioskodawca aktualnie nie spełnia wymogu legitymowania się przynajmniej 25 – letnim okresem pracy górniczej, to nie spełniał go w dacie obowiązywania art. 48, tym bardziej, że wyliczony staż pracy ponad 22 lat obejmował lata przepracowane po uchyleniu tego przepisu z dniem 01

stycznia 2007 r. Dodatkowe warunki do nabycia uprawnień do emerytury górniczej określone zostały w art. 49 ust. 1 (również uchylonym z dniem 01 stycznia 2007 r.). Przepis ten wymagał: 1) nie przystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego, 2) spełnienia warunków do uzyskania emerytury do dnia 31 grudnia 2006 r., 3) rozwiązania stosunku pracy. Jak wynikało z akt osobowych Z. K., w dniu 31 grudnia 2006 r. kontynuował on zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy (zostało ono zakończone dopiero w dniu 27 stycznia 2010 r.), a nadto omawianych warunków stażowych nie spełnił na dzień 31 grudnia 2006 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w zaskarżonej decyzji dokonał zatem prawidłowego wyliczenia okresu pracy górniczej z pominięciem okresu odbywania służby wojskowej. Kwestia ta jednolicie ujmowana jest również w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 19 kwietnia 2006 r., sygn. akt II UK 141/05, Lex nr 244051).

Odnosząc się na końcu rozważań do kwestii niewskazania przez Zakład Ubezpieczeń w decyzji z dnia 20 października 2014 r. podstawy prawnej, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego należy wskazać, że postępowanie sądowe w sprawach z zakresu prawa ubezpieczenia społecznego nie dotyczy formalnych wad decyzji administracyjnej, lecz skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego. Kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania, pozostaje poza przedmiotem tego postępowania. W związku z tym, wśród przewidzianych w przepisach k.p.c. sposobów rozpoznania odwołania przez sąd nie przewidziano stwierdzenia nieważności decyzji organu rentowego, nawet przy odpowiednim stosowaniu art. 180 § 1 k.p.a. Sąd ubezpieczeń społecznych – jako sąd powszechny – może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r., sygn. akt II UK 43/13, Lex nr 1619062).

Z powyższych względów, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd oddalił odwołanie Z. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 20 października 2014 r., znak (...), orzekając jak w sentencji wyroku.